

POSTANOWIENIE

Dnia 10 grudnia 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Dobrowolski (przewodniczący)

SSN Tomasz Demendecki (sprawozdawca)

SSN Paweł Księżak

w sprawie z protestu wyborczego K. K.
przeciwko ważności wyborów do Sejmu i Senatu Rzeczypospolitej Polskiej
przy udziale Przewodniczącego Państwowej Komisji Wyborczej, Przewodniczącego
Okręgowej Komisji Wyborczej w W., Prokuratora Generalnego,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw
Publicznych w dniu 10 grudnia 2019 r.,

pozostawia protest bez dalszego biegu.

UZASADNIENIE

W dniu 21 października 2019 r. M. G. – Wiceprzewodnicząca Obwodowej Komisji Wyborczej nr (...) w W. oraz K. K. – członek Obwodowej Komisji Wyborczej nr (...) w W. G. K. – członek Obwodowej Komisji Wyborczej nr (...) w W. wniosły do Sądu Najwyższego protest wyborczy.

Zarządzeniem z dnia 29 października 2019 r. wyłączono do odrębnego rozpoznania protest w zakresie w jakim wniesiony został przez M. G. i G. K.

K. K. w treści protestu wskazała, że chce zgłosić szereg incydentów podczas prac komisji nr (...) w W. które w jej ocenie naruszały procedury wyborcze i mogły mieć wpływ na wynik wyborów. Wnosząca protest zarzuciła, że: (1.) nieważne karty do Senatu w ilości 20 sztuk, nie były poddane weryfikacji całej komisji; (2.) przy

podpisywaniu protokołu okazało się, że jest 20 kart nieważnych, a na zapytanie wiceprzewodniczącej, dlaczego 20 kart jest nieważnych, przewodniczący A. W. nie udzielił odpowiedzi oraz na pytanie K. K., dotyczące ponownego przeliczenia głosów nieważnych stwierdził, że wszystko jest spakowane; (3.) rano w dniu 13 października 2019 r. ok. godz. 6.00 pieczętka komisji nr (...) znajdowała się poza lokalem wyborczym - przewodniczący A. W. miał wziąć ją ze sobą; (4.) podczas prac przygotowawczych w sobotę 12 października 2019 r., przewodniczący A. W. próbował pozbawić wiceprzewodniczącą komisji funkcji poprzez przeprowadzenie głosowania nad usunięciem jej z komisji; (5.) przewodniczący A. W. w sobotę 12 października 2019 r., przyniósł do lokalu wyborczego karty do głosowania w odstępie dwóch godzin od przyniesienia materiałów wyborczych; (6.) przewodniczący A. W. stresował część osób z komisji, krzyczał, walił pięścią w stół, nie dawał dojść do głosu, zaś wiceprzewodnicząca czuła się poniżana przed członkami Komisji w trakcie pracy; (7.) podczas liczenia głosów i sporządzania protokołu przewodniczący A. W. wielokrotnie z E. G. oraz z pieczętką wychodził na papierosa poza lokal wyborczy; (8.) przewodniczący w godzinach popołudniowych samodzielnie zdecydował, by karty do głosowania do Sejmu składać w pół, co miało uniemożliwiać weryfikację ich ostemplowania przez członków komisji; (9.) przewodniczący A. W. powiedział zastępcy, w trakcie prac komisji, że sam będzie protokołował argumentując to kłótliwą postawą zastępcy; (10.) podczas liczenia głosów przewodniczący A. W. szeptał do pochylonej E. G. w taki sposób, że przez chwilę nie było widać liczonych głosów – wnosząca protest podała, iż ww. państwo mieli umawiać się na spotkanie w tygodniu; (11.) przewodniczący nadużył swojej funkcji poprzez ponadnormatywne ustalenie godzin pracy względem pełnionej funkcji w ten sposób, że sam pracował 15 godzin bez przerwy, zaś wiceprzewodnicząca pracowała 12 godzin, a pozostali członkowie komisji po 9 godzin.

Wnosząca protest „domagała się”: (1.) przeliczenia wszystkich głosów, (2.) wyjaśnienia, dlaczego jest tyle głosów nieważnych; oraz (3.) niedopuszczenia w przyszłości do sytuacji, aby A. W. angażować do prac w komisjach wyborczych jako członka, a tym bardziej przydzielać mu funkcję Przewodniczącego.

Przewodniczący Państwowej Komisji Wyborczej w odpowiedzi na protest

z dnia 28 października 2019 r. wniósł o pozostawienie protestu bez dalszego biegu.

Także Prokurator Generalny w swoim stanowisku z dnia 29 października 2019 r. wniósł o pozostawienie protestu bez dalszego biegu.

Przewodniczący Okręgowej Komisji Wyborczej w W. w odpowiedzi na protest z dnia 30 października 2019 r. wniósł o pozostawienie protestu bez dalszego biegu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 101 ust. 2 Konstytucji RP wyborcy przysługuje prawo zgłoszenia do Sądu Najwyższego protestu przeciwko ważności wyborów do Sejmu RP i Senatu RP na zasadach określonych w ustawie. Zasady wnoszenia protestów wyborczych określa ustawa z dnia 5 stycznia 2011 r. - Kodeks wyborczy (Dz.U. 2019, poz. 684 ze zm.; dalej: k.wyb.).

Zgodnie z art. 82 § 1 k.wyb. przeciwko ważności wyborów, ważności wyborów w okręgu lub wyborowi określonej osoby może być wniesiony protest z powodu:

1) dopuszczenia się przestępstwa przeciwko wyborom, określonego w rozdziale XXXI Kodeksu karnego, mającego wpływ na przebieg głosowania, ustalenie wyników głosowania lub wyników wyborów, lub

2) naruszenia przepisów kodeksu dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyników wyborów, mającego wpływ na wynik wyborów.

W świetle art. 241 § 3 k.wyb. określającego warunki formalne protestu, osoba wnosząca protest, powinna sformułować zarzuty oraz przedstawić lub wskazać dowody, na których opiera swoje zarzuty.

W pierwszej kolejności należy zwrócić uwagę, że protest został wniesiony przez osobę nieuprawnioną bowiem wnosząca protest, jak wynika z analizy jego treści, działała jako członek Obwodowej Komisji Wyborczej nr (...) w W.

Zgodnie z art. 82 § 3 k.wyb. uprawnionymi do złożenia protestu przeciwko ważności wyborów w okręgu wyborczym lub przeciwko wyborowi posła, senatora, posła do Parlamentu Europejskiego, radnego lub wójta jest wyborca, którego nazwisko w dniu wyborów było umieszczone w spisie wyborców w jednym z

obwodów głosowania na obszarze danego okręgu wyborczego. Z analizy akt sprawy nie wynika, aby protest wyborczy K. K. złożony został przez nią jako wyborcę. Z tego też względu przedmiotowy protest, jako wniesiony przez osobę nieuprawnioną należało pozostawić bez dalszego biegu stosownie do treści 243 § 1 k.wyb.

Z tych powodów protest niespełniający wymogów formalnych pozostawiono bez nadawania mu dalszego biegu na podstawie art. 243 § 1 k.wyb. w zw. z art. 241 § 3 k.wyb.